



Historia Slavorum Occidentis
2022, R. 12, nr 2 (33)
ISSN 2084-1213
DOI: 10.15804/hsohso220204

ANDRZEJ KAMIENSKI (POZNAŃ–TORUŃ)

ORCID: 0000-0002-5117-2537

„Kartoteka procesów o czary” z Archiwum Państwowego w Poznaniu. Twórcy zespołu, proces jego powstawania, struktura i przydatność do badań nad polowaniami na czarownice

Słowa kluczowe: procesy czarownic; nazistowskie Niemcy; kartoteka procesów o czary; specjalna sekcja do badań nad czarami; archiwa SS

Keywords: witch trials; Nazi Germany; Hexenkartothek; Witchcraft Special Research Unit; SS archives

Abstract: The file of witchcraft trials from the State Archives in Poznań was created by a special section of the SS, the so-called Hexen-Sonderkommando in 1935–1944. Despite some shortcomings and the passage of time, the file still has a scientific value.

Interesujący nas zespół, przechowywany w Archiwum Państwowym w Poznaniu nazywany jest powszechnie „Kartoteką procesów o czary”. Funkcjonuje on także pod rozszerzonym tytułem – „Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy SS Wydział Archiwalny – komórka do spraw badań procesów o czary”. Materiały zgromadzone w tym zespole wytworzyła na polecenie Reichsführera SS Heinricha Himmlera specjalna sekcja SS, tzw. Hexen-Sonderkommando (H-Sonderkommando). Stanowiła ona część VII Wydziału Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (niem. Reichssicherheitshauptamt – RSHA). H-Sonderkommando zainaugurowała swoją działalność 1 I IX

1935 r., sprawozdania z jej prac kończą się zaś 19 I 1944 r. Ośrodek sekcji mieścił się w centrum Berlina przy ulicy Wilhelmstrasse 102 w dawnym pałacu księcia Albrechta (Prinz-Albrecht-Palais) przeobrażonym w siedzibę Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy¹. Pod koniec drugiej wojny światowej zbiory VII Wydziału Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy przewieziono na głęboką prowincję i ulokowano w pałacu należącym do rodu hrabiów von Haugwitz w Sławie na północ od Głogowa². Po wkroczeniu czerwonarmistów do Sławy (1 II 1945 r.) zasoby pałacowe stały się przedmiotem zainteresowania funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa oraz naukowców z Poznania. Kluczową rolę w ratowaniu zbiorów VII Wydziału RSHA odegrał – jak się zdaje – pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu Ludwik Gocel, oddelegowany specjalnie do tych prac 24 IV 1945 r. przez rektora uczelni, profesora Stefana Tytusa Dąbrowskiego³. Udział archiwistów poznańskich do dziś pozostaje okryty tajemnicą. Nie zachowały się bowiem sprawozdania, listy, delegacje dotyczące tego przedsięwzięcia. Wiemy tylko, że Archiwum Państwowe w Poznaniu przy podziale zasobu pałacowego ze Sławy reprezentował Leon Siuchniński piastujący w tej instytucji od 24 II 1945 r. stanowisko pracownika naukowego⁴. W aktach osobowych Siuchnińskiego nie natrafiamy na jakąkolwiek wzmiankę na ten temat. Musimy polegać w tej sprawie wyłącznie na ustnej informacji przekazanej przez Siuchnińskiego niedawno zmarłej poznańskiej archiwistce Krystynie Górskiej-Gołaskiej⁵.

Materiały zabezpieczone w Sławie rozdzielono pomiędzy kilka instytucji: Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu przejęła księgozbiór, w tym zbiór masoników będący dziś chlubą Biblioteki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, „Kartoteka procesów o czary” przypadła Archiwum Państwowemu w Poznaniu, pozostałą zaś dokumentację zagarnął Urząd Bezpieczeństwa⁶. Nabytek poznańskiego archiwum

¹ K. Górską-Gołaską, *Kartoteka procesów o czary z lat 1935–1944 dot. lat 385–1940*. Wstęp do inwentarza, Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APP), s. V.

² F. Flechtmann, *Die Ortenau in Himmlers Hexenkartothek. Ein geheimes Forschungsprojekt der SS*, *Die Ortenau. Zeitschrift des Historischen Vereins für Mittelbaden*, 95 (2015), s. 194–195; K. Leszczyńska, *Hexen und Germanen. Das Interesse des Nationalsozialismus an der Geschichte der Hexenverfolgung*, Bielefeld 2009, s. 9; G. Schormann, *Hexenprozesse in Deutschland*, Göttingen 1981, s. 8.

³ J. Serwański, *Ludwik Gocel (1889–1966) – bibliofil doskonały. Szkic do portretu*, *Almanach Warszawy* 11 (2017), s. 375–377.

⁴ APP, Akta osobowe, sygn. 129 (Siuchniński Leon), k. 5, 62.

⁵ K. Górską-Gołaską, *Kartoteka procesów o czary*, s. VI, XIV przyp. 26.

⁶ Tamże, s. V–VI.

został później skopiowany w niewyjaśnionych do końca okolicznościach na zlecenie strony niemieckiej. Dzięki temu zabiegowi z „Kartoteki procesów o czary” można korzystać nie tylko w Poznaniu, ale również w Archiwum Federalnym (Bundesarchiv) w Berlinie-Lichterfelde (wcześniej we Frankfurcie nad Menem)⁷.

W polskojęzycznej literaturze przedmiotu brakuje – jak dotąd – precyzyjnych informacji na temat twórców zespołu, procesu jego powstawania oraz przydatności do prowadzenia badań nad czarowstwem. Podstawowym źródłem wiedzy pozostaje wciąż wstęp do inwentarza „Kartoteki procesów o czary” opracowany w 1962 r. przez Górską-Gołaską. Czytamy w nim m.in., że komórka H-Sonderkommando składała się z kilku, prawdopodobnie ośmiu pracowników naukowych. Wśród nich byli: Rudolf Levin, Ernst Merkel, Rudolf Richter i nieznany z imienia Schmidt. Pozostałych czterech pracowników nie udało się autorce inwentarza ustalić. Według jej przypuszczeń władzę zwierzchnią nad całym zespołem H-Sonderkommando sprawował Levin⁸. Przytoczone wiadomości powtórzył 45 lat później Maciej Zdunek, potem zaś jeszcze Bożena Ronowska⁹. Ta ostatnia autorka zajmowała się w swej książce tylko jedną z serii wchodzących w skład zespołu – zbiorem ilustracji odnoszących się do tematyki czarów i zadawania tortur. Nie rozwiązała zatem żadnego z nurtujących nas pytań. Odpowiedzi na pytanie o przydatność „Kartoteki procesów o czary” do badań nad polowaniami na czarownice nie udzielił także wspomniany wyżej Zdunek. Rozważał on bowiem możliwości wykorzystania zespołu do badań naukowych wyłącznie na podstawie analizy jego bardzo niewielkiego fragmentu pochodzącego z działu „Polska”. Celem niniejszej pracy jest uzupełnienie i sprostowanie dotychczasowych ustaleń w oparciu o szeroką kwerendę archiwalną, obejmującą materiały z innych działów „Kartoteki procesów o czary” oraz ogłoszone w Niemczech w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat publikacje naukowe.

Dokładne przyjrzenie się materiałom archiwalnym i skonfrontowanie ich z pracami niemieckimi umożliwiło skorygowanie informacji występujących w polskiej literaturze przedmiotu na temat twórców „Kartoteki procesów o czary”. W rzeczywistości grupa badawcza H-Sonderkommando składała się z trzynastu stałych pra-

⁷ A. Baumgarten, *Hexenprozessforschung im Bundesarchiv*, Mitteilungen aus dem Bundesarchiv 2 (1994), s. 75–83; F. Flechtmann, *Die Ortenau*, s. 195.

⁸ K. Górską-Gołaską, *Kartoteka procesów o czary*, s. IV.

⁹ M. Zdunek, *Z tajnych archiwów SS. Kartoteka procesów o czary: dzieje, zawartość i możliwości wykorzystania*, Glaukopis. Pismo społeczno-historyczne 11–12 (2007–2008), s. 150; B. Ronowska, *Czarownice Himmlera z niemieckiej kartoteki procesów o czary*, Gdańsk 2019, s. 14.

cowników i kilku konsultantów. W jej pracach uczestniczyli językoznawcy, historycy, prawnicy i teologowie. Podpisywali się oni pod każdą wykonaną pracą parafami, skrótami swych nazwisk, np. Gerhard Schmidt (Schm.), Rudolf Richter (Ri), Wilhelm Spengler (Sp), Rudolf Levin (Le), Paul Reissmann (Rei, Rm), baron Tammo von Schrenck-Notzing (v. Schk., v. Schr.), Alfred Ferdinand Karl Wenzel (Wz), Martin Biermann (Bi, Bie), Ernst Merkel (Mer.), Friedrich Murawski (Dr. M.), Wilhelm August Patin (Pa). Spora część z nich była związana z Wilhelmem Spenglerem (1907–1961), dobrze zapowiadającym się germanistą, który po uzyskaniu doktoratu w 1932 r. działał aktywnie w ruchu nazistowskim. Spengler należał do grona współorganizatorów SD, czyli Służby Bezpieczeństwa Reichsführera SS (Sicherheitsdienst des Reichsführer SS) w Saksonii i od 1934 r. kierował w Lipsku wydziałem literatury SD, który cenzurował wszystkie ukazujące się w Niemczech publikacje. Rok później zaangażował się także w zainicjowane przez Heinricha Himmlera badania nad polowaniami na czarownice i został pierwszym kierownikiem utworzonej w tym celu specjalnej sekcji SS. Jako Standartenführer SS był poszukiwany po wojnie przez aliantów. Pojmany w 1946 r. przebywał przez kilka lat w obozie dla internowanych, później zaś w obozie pracy. Spengler wywarł istotny wpływ na skład H-Sonderkommando. Trafiło do tej sekcji co najmniej trzech jego bliskich współpracowników: Rudolf Richter (ur. 1905), Ernst Merkel (ur. 1907) i Gerhard Schmidt (ur. 1911), przyszły Hauptsturmführer SS. Byli oni przyjmowani do pracy w wydziale literatury SD w Lipsku odpowiednio: 11 IX 1935 r., 1 XI 1935 r. i 4 II 1936 r.¹⁰

Dobrym znajomym Spenglera z czasów lipskich był także Rudolf Levin, który w 1939 r. objął po nim kierownictwo H-Sonderkommando. Levin urodził się w 1909 r. w Dohna pod Pirną w Saksonii. Studiował historię, filologię angielską, germanistykę i filozofię na uniwersytecie w Lipsku. Był uczniem słynnego niemieckiego socjologa i religioznawcy Joachima Wacha usuniętego z profesury w Lipsku przez nazistów. Doktoryzował się w 1935 r. na podstawie pracy poświęconej historycznej koncepcji pozytywizmu, ze szczególnym uwzględnieniem poglądów Johna Stuarta

¹⁰ K. Leszczyńska, *Hexen und Germanen*, s. 58–59, 65–67, 87–88; J. Rudolph, „*Geheime Reichskommandosache*” – *Hexenjäger im Schwarzen Orden. Der H-Sonderauftrag des Reichsführers SS, 1935–1944*, [w:] *Himmlers Hexenkarteothek. Das Interesse des Nationalsozialismus an der Hexenverfolgung*, hrsg. S. Lorenz et al., Bielefeld 2000, s. 60–66; W. Schroeder, „...eine Fundgrube der Schrifttumsinformation”. *Die Leipziger Arbeitsstelle für Schrifttumsbearbeitung beim Sicherheitshauptamt (SD) und die „SD-Verbindungsstelle an der Deutschen Bücherei”*, [w:] „*Arisierung*” in Leipzig. *Annäherung an ein lange verdrängtes Kapitel der Stadtgeschichte der Jahre 1933 bis 1945*, wyd. M. Gibas, Leipzig 2007, s. 117–122.

Milla i Johna Austina („Der Geschichtsbegriff des Positivismus unter besonderer Berücksichtigung Mills und der rechtsphilosophischen Anschauungen John Austins”). W formacji nazistowskiej SS dosłużył się w 1943 r. stopnia Sturmbannführera. Poległ w kwietniu 1945 r. w walkach o Berlin¹¹.

Końca wojny nie doczekał także Tammo von Schrenck-Notzing (1916–1943) najmłodszy pracownik komórki SS zajmującej się polowaniami na czarownice. Trzeba podkreślić, że w przeciwieństwie do kolegów nie posiadał on żadnego doświadczenia w prowadzeniu badań naukowych. Zwerbowano go bowiem bezpośrednio ze szkolnej ławy¹².

Najbardziej znaną osobą wspomagającą prace specjalnej sekcji SS był wspomniany już Wilhelm August Patin urodzony w 1879 r. w Würzburgu kuzyn Heinricha Himmlera. Trzeba jednak podkreślić, że jego podpis na kartach gromadzonej przez SS „Kartoteki” pojawia się rzadko. Przed dojściem nazistów do władzy Patin uchodziła wybitnego niemieckiego teologa katolickiego. Po uzyskaniu stopnia doktora teologii na uniwersytecie w Pradze (1908) i doktora prawa kanonicznego na uniwersytecie w Erlangen (1918) piął się szybko po szczeblach kariery duchownej i wykładał w bawarskich szkołach katolickich. Później jednak pod wpływem swego kuzyna zrezygnował z wysokich stanowisk w Kościele katolickim i został funkcjonariuszem SS. W 1938 r. wystąpił z Kościoła katolickiego i założył rodzinę, a w 1939 r. uzyskał stopień Obersturmbannführera SS. Po zakończeniu wojny dostał się w ręce aliantów i został internowany. Zmarł najpóźniej w 1949 r.¹³ Patin pozostawił po sobie pokaźny dorobek naukowy. Był autorem trzech książek poświęconych dziejom Kościoła katolickiego, które traktowały o biskupie Remezjany, wczesnochrześcijańskim pisarzu i teologu Nicetasie¹⁴, bawarskim edykcje religijnym z 26 V 1818 r.¹⁵ i stosunkach niemiecko-watykańskich¹⁶.

¹¹ F. Flechtmann, *Die Ortenau*, s. 199–200; E. Klee, *Das Personenlexikon zum Dritten Reich*, Frankfurt am Main 2007, s. 370; K. Leszczyńska, *Hexen und Germanen*, s. 58–62; G. Schorrmann, *Hexenprozesse*, s. 9.

¹² J. Rudolph, „Geheime Reichskommandosache”, s. 62; F. Wegener, *Der Alchemist Franz Tausend. Alchemie und Nationalsozialismus*, Gladbeck 2013, s. 81.

¹³ E. Klee, *Das Personenlexikon*, s. 451.

¹⁴ W.A. Patin, *Niceta, Bischof von Remesiana, als Schriftsteller und Theologe*, München 1909.

¹⁵ Tenze, *Das bayerische Religionsedikt vom 26. Mai 1818 und seine Grundlagen*, Erlangen 1919.

¹⁶ Tenze, *Beiträge zur Geschichte der deutsch-vatikanischen Beziehungen in der letzten Jahrzehnten*, Berlin 1942.

Płodniejszym od Patina autorem był jego kolega Friedrich Murawski. Urodził się w 1898 r. w Kolonii i podobnie jak Patin był przez jakiś czas księdzem rzymskokatolickim. Nieprzeciętnie uzdolniony już w 1924 r. uzyskał we Fryburgu Bryzgowijskim stopień doktora filozofii. Po wstąpieniu do NSDAP w 1933 r. utracił urzędy duchowne, aby następnie w 1936 r. podjąć pracę w VII Wydziale RSHA. W 1941 r. objął w tej instytucji szefostwo sekcji do spraw polityki kościelnej w randze Hauptsturmführera SS. W swych licznych publikacjach zwalczał ideologicznych przeciwników narodowego socjalizmu. Świetnie rozwijająca się kariera zawodowa Murawskiego załamała się jednak po tym, jak w jego książce o Jezusie Nazarejczyku (*Jesus der Nazoräer, der König der Juden*, Berlin 1940) dopatrzone się treści nieprawomyślnych. Oskarżony o plagiat i skłonności filosemickie został wydalony z RSHA (1943), później także z SS. Opuuszczony przez współtowarzyszy popełnił w 1945 r. samobójstwo¹⁷.

Kluczowym członkiem interesującej nas sekcji SS był Ernst Merkel, który przed uzyskaniem etatu w wydziale literatury SD w Lipsku pracował jako nauczyciel w Rombach. Zainteresowania naukowe pochodzącego z Alzacji Merkla wiązały się ściśle z tematyką badawczą uprawianą w ramach działalności VII Wydziału RSHA. W 1939 r. obronił na uniwersytecie w Giessen rozprawę doktorską o roli diabła w procesach czarownic na terenie Hesji („Der Teufel in hessischen Hexenprozessen”), później zaś w 1941 r. podjął pracę, najprawdopodobniej habilitacyjną, na temat germańskich podstaw wiary w czary („Die germanischen Grundlagen des Hexenwahns”)¹⁸. W konspekcie przygotowywanej monografii doszukiwał się w wierzeniach o czary śladów prastarej ojczyznej kultury i wierzeń, twierdząc między innymi, że „idee germańskie są tylko powierzchownie związane z chrześcijańskimi”¹⁹.

Poglądy dotyczące kultury starogermańskiej i konieczności wyczyszczenia jej z wszelkich obcych naleciałości rozwinął Rudolf Levin w referacie wygłoszonym

¹⁷ W. Dierker, *Himmlers Glaubenskrieger. Der Sicherheitsdienst der SS und seine Religionspolitik 1933–1941*, Paderborn 2002, s. 556, 558; K. Leszczyńska, *Hexen und Germanen*, s. 66; J. Rudolph, „Geheime Reichskommandosache”, s. 62.

¹⁸ W. Behringer, *Zur Geschichte der Hexenforschung*, [w:] *Hexen und Hexenverfolgung im deutschen Südwesten*, hrsg. S. Lorenz, Ostfildern 1994, s. 118–119; K. Leszczyńska, *Hexen und Germanen*, s. 62–65; G. Schormann, *Hexenprozesse*, s. 9–10; H. Sebald, *Nazi ideology redefining deviants: Witches, Himmler's witch-trial survey and the case of the bishopric of Bamberg*, [w:] *New Perspectives on Witchcraft, Magic and Demonology*, Vol. 6: *Witchcraft in the Modern World*, ed. by B.P. Levack, New York–London 2001, s. 115.

¹⁹ APP, Kart., sygn. 3, k. 2–3.

w październiku 1943 r. na odprawie VII Wydziału. Wrogów rasy i Rzeszy podzielił na trzy grupy: wrogów rasy (np. Żydzi), narodu (np. Polacy, Czesi) i polityczno-światopoglądowych (np. Kościół, wolnomularstwo, marksizm, bolszewizm). Praktyczne cele badań nad procesami o czary miały posłużyć władzom SS do walki z Kościołem, oskarżanym o eksterminację czarownic, które kultywowały – według nazistów – rytuały i obrzędy starogermańskie. Ponadto poszukiwano w zachowanych aktach procesowych prastarych wierzeń germańskich, narzędzi i metod tortur stosowanych podczas przesłuchań, które mogły znaleźć zastosowanie w bieżącej działalności SS²⁰.

Przechodząc do omówienia zawartości „Kartoteki procesów o czary”, należy podkreślić, że obecnie wchodzi w jej skład 3884 jednostki archiwalne, zajmujące łącznie 15 mb. Dotyczą one nie tylko procesów o czary. Pracownicy SS interesowali się bowiem także przesądami, zabobonami, odstępstwami od wiary i przejawami nietolerancji religijnej. Świadczy o tym najlepiej najstarsza sprawa opisana w naszej „Kartotece”. Karta wypełniona przez Patina 13 I 1936 r. odnosiła się do procesu sądowego w Trewirze z 385 r., kiedy to skazano na śmierć kaznodzieję Pryscyliana z Avili, a wraz z nim sześciu jego towarzyszy. Był to pierwszy przypadek stracenia chrześcijanina za herezję z wyroku świeckiej władzy²¹.

Esesmani dzielili się zadaniami pod kątem znajomości języków i efektywności przeprowadzanych kwerend. Przeważająca część zbiorów kartotecznych była owocem wieloletniej pracy kilkuosobowych zespołów. Procesy o czary w Monachium z lat 1578–1720 opracowali między 30 IX 1935 r. a 14 VII 1942 r. trzej esesmani: Levin, Reissmann i Biermann²². Karty odnoszące się do polowań na czarownice w Anglii były efektem pracy wykonanej przez Merkla, Reissmana i Richtera. Najstarszy wpis z 4 X 1935 r. dotyczył procesu dwóch bezimiennych kobiet, matki i córki straconych w Cambridge w 1569 r.²³, ostatni zaś z 30 V 1941 r. – wydarzeń w Exeter z 1682 r.²⁴ Ze względu na ogrom materiału archiwalnego wypisami procesów o czary

²⁰ R. Levin, *Geisteswissenschaftliche Methodik der Gegnerforschung*, [w:] *Grundprobleme der Gegnerforschung. Vorträge gehalten auf der Oktobertagung 1943 des RSHA, Amt VII, Reichssicherheitshauptamt*, 1943, s. 1–23. Broszura dostała się w ręce Polaków w 1945 r. w Sławie. Obecnie znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu (sygn. 3800102 II).

²¹ APP, Kart., sygn. 2749, k. 3. Karta została odczytana błędnie przez Macieja Zdunka, który uznał, że w Trewirze stracono jedynie sześciu wyznawców herezji Pryscyliana. Zob. M. Zdunek, *Z tajnych archiwów SS*, s. 151.

²² APP, Kart., sygn. 1865, k. 5, 9, 10, 11, 46, 69.

²³ Tamże, sygn. 3125, k. 1.

²⁴ Tamże, sygn. 3132, k. 1.

w Hesji zajmowało się aż sześć osób: Merkel, Murawski, Richter, Biermann, Wenzel i Spengler. Pierwsze opracowane dwie karty pochodziły z Giessen i Kassel i były datowane na dzień 12 IX 1935 r.²⁵ Najpóźniej (15 IV 1942) wypełniono kartę ze wzmiankami o osądzeniu i spaleniu czarownicy w Darmstadt w 1586 r. Warto odnotować, że w opracowaniu tej ostatniej karty uczestniczyło aż trzech esesmanów, uzupełniając ją od 1 IV 1937 r.²⁶

Nieco inaczej rzecz się miała z Meklemburgią, którą zajmowali się Schmidt, Richter, von Schrenck-Notzing, Biermann i Wenzel. Prace nad tamtejszymi procesami o czary opóźniły się znacznie w stosunku do innych krajów niemieckich. Pierwszą kartę z Wismaru sporządzono 28 XI 1936 r.²⁷, z Rostocku zaś – 7 IV 1937 r.²⁸ Wszystkie karty dotyczące procesów o czary w Schwerinie, Güstrow i Strelitz zostały opracowane między 7 V a 25 VII 1942 r.²⁹ Ostatni wypełniony formularz pochodził z Wismaru i był datowany na 29 I 1943 r.³⁰ Zdarzało się, że zbieraniem i przetwarzaniem materiałów dotyczących procesów o czary w danym mieście lub kraju trudniły się pojedyncze osoby. Przykładowo miastami nowomarchijskimi zajmował się Schmidt³¹, z kolei w gestii Hauptscharführera SS Wenzla znajdowało się frankońskie miasto Mergentheim nad Taubera, główna siedziba wielkiego mistrza ocalałej od sekularyzacji niemieckiej gałęzi zakonu krzyżackiego. Pierwszą z 680 kart odnoszących się do procesów o czary w Mergentheim z lat 1539–1663 opracował Wenzel 16 VI 1937 r.³², ostatnią zaś 20 I 1942 r.³³ Większość kart wchodzących w skład „Kartoteki” była wypełniana odręcznym pismem. Niektóre jednak były opracowywane w maszynopisie. Wyjątki dotyczyły ważnych osób i wydarzeń. Tak było chociażby w przypadku „odkrytej” przez Wenzla rzekomej praprzodkini Heinricha Himmler-

²⁵ Tamże, sygn. 912, k. 8, sygn. 1370, k. 1.

²⁶ Tamże, sygn. 532, k. 30.

²⁷ Tamże, sygn. 3005, k. 1.

²⁸ Tamże, sygn. 2339, k. 37.

²⁹ Tamże, sygn. 1060, k. 2–148, sygn. 2553, k. 3–22, 159, sygn. 2680, k. 1–18.

³⁰ Tamże, sygn. 3005, k. 10.

³¹ Parafa G. Schmidta figuruje pod niemal wszystkimi kartami dotyczącymi procesów o czary w Kostrzynie nad Odrą (niem. Küstrin), Sulechowie (niem. Züllichau), Gorzowie (niem. Landsberg an der Warthe), Drezdenku (niem. Driesen) i Strzelcach Krajeńskich (niem. Friedeberg). Zob. APP, Kart., sygn. 618, 821, 1512, 1542, 3109. Wyjątek w tym zbiorze stanowiła tylko jedna karta ze Strzelec Krajeńskich wypełniona 13 II 1936 r. przez Patina (tamże, sygn. 821, k. 30).

³² Tamże, sygn. 1794, k. 39.

³³ Tamże, sygn. 1792, k. 220.

ra, 48-letniej żony ślusarza Margareth Himbler z Markelsheim oskarżonej o czary i spalonej na stosie 4 IV 1629 r. w Mergentheim³⁴.

Specyfika zgromadzonego w „Kartotece” materiału sprawiła, że autorka wstępu do inwentarza, Górską-Gołąska odstąpiła częściowo od zasad inwentaryzacji archiwalnej, a mianowicie w rubryce trzeciej zrezygnowała z podawania dat sporządzenia kart w danej teczce, podając w ich miejsce daty odnoszące się do przytaczanych informacji³⁵. Podzieliła interesujący nas zespół na osiem serii. Pierwsza seria obejmuje akta dotyczące organizacji badań prowadzonych przez H-Sonderkommando, a także korespondencję związaną z działalnością sekcji, skorowidze i spisy bibliograficzne, łącznie 11 jednostek archiwalnych³⁶. Na odnotowanie w tej części zespołu zasługuje jednostka o sygnaturze 1 zawierająca zestawienia statystyczne dotyczące prac nad „Kartoteką procesów o czary”. Dowiadujemy się z niej, że największy przyrost gromadzonego materiału nastąpił od 11 IX 1935 r. do 20 V 1936 r. Do wybuchu drugiej wojny światowej wykonano aż 64% wszystkich prac. Drastyczny spadek dopływu skoroszytów i wypełnionych kart zanotowano w 1941 r. Pogłębił się on dwa lata później³⁷. Było to spowodowane zapewne włączeniem części pracowników H-Sonderkommando do walk na froncie. Tak było chociażby z Merkle, który służył wojskowo już w kwietniu 1942 r.³⁸ Interesująca dla nas w tej serii jest także korespondencja z 13 VI 1938 r. nawiązująca do interwencji Reichsführera SS Himmlera w kwestii przekazania akt procesów o czary z Lemgo do jego sekcji SS³⁹. Natrafiamy w niej również na sprawozdanie szefa H-Sonderkommando Levina z podróży służbowej do Monachium w dniach 7–19 X 1941 r. i dokonanych wówczas kwerend w tamtejszych archiwach⁴⁰.

Druga seria zatytułowana „Kartoteka czarów i procesów o czary” jest najważniejszą i najobszerniejszą częścią omawianego zespołu. Według niemieckich statystyk obejmowała pierwotnie 3670 teczek. Zachowało się ich 3622 (jednostki archiwalne o sygnaturach 12-3632 i dodatkowa sygnatura 149 a). Pracownicy H-Sonderkommando zakładali osobne karty ewidencyjne każdej osobie oskarżonej o czary. Każda taka karta była w formacie A4 i składała się z 57 rubryk. Twórcy zespołu podzielili

³⁴ Tamże, sygn. 1793, k. 51. Por. J. Rudolph, „*Geheime Reichskommandosache*”, s. 52–53.

³⁵ K. Górską-Gołąska, *Kartoteka procesów o czary*, s. XII.

³⁶ APP, Kart., sygn. 1–11.

³⁷ Tamże, sygn. 1, k. 1–8. Por. M. Zdunek, *Z tajnych archiwów SS*, s. 151–152.

³⁸ F. Flechtmann, *Die Ortenau*, s. 208 przyp. 11.

³⁹ APP, Kart., sygn. 2, k. 1–3.

⁴⁰ Tamże, sygn. 3, k. 4–6.

arkusz na kilka części. Pierwsza grupa pytań (rubryki od 1–15) dotyczyła danych personalnych osoby oskarżonej o czary (imię, nazwisko bądź przezwisko, źródło utrzymania, miejsce zamieszkania, wiek, przynależność religijna, stan cywilny), druga (rubryki 16–22) stosunków rodzinnych, liczby dzieci, cenzusu majątkowego, krewnych, rasy i stosunku do Kościoła, trzecia (rubryki 23–25) – rodzaju przestępstwa, zastosowanych tortur i więzienia. Kolejny fragment (rubryki 26–30) zawierał pytania odnoszące się do przebiegu procesu – czy oskarżona względnie oskarżony przyznali się do winy, jaki zapadł wyrok oraz kiedy i w jaki sposób odbyła się egzekucja. W dalsze pola (rubryki 31–34) wpisywano literaturę i źródła archiwalne dotyczące danego procesu, skróconą wersję nazwiska pracownika specjalnej komórki SS wypełniającego arkusz oraz datę dzienną opracowanej przez niego karty. W rubryki 35–57 nanoszono dane dotyczące miejscowości, jej przynależności terytorialnej, stanowiska Kościoła w sprawie procesu, informacje na temat osób uczestniczących w procesie (oskarżyciela, sędziego, duchownych, katów), charakteru procesu oraz miejsca przechowywania akt procesowych lub ich ewentualnych kopii bądź przedruków. W razie większej ilości informacji korzystano z dodatkowej rubryki „uwagi”, znajdującej się na odwrocie. Warto podkreślić, że kart ewidencyjnych nie wypełniano w całości. Największe braki występowały w wypadku krajów egzotycznych, skąd informacje czerpano wyłącznie z doniesień prasowych. Tylko na sześć wypełnionych rubryk natrafiamy chociażby na karcie dotyczącej starej kobiety posądzonej o czary i zlinczowanej w 1936 r. w mieście Mandsaur w zachodnio-środkowych Indiach⁴¹.

Karty ewidencyjne grupowano w osobne teczki dotyczące poszczególnych miejscowości. Te z kolei układano w kolejności alfabetycznej, przyporządkowując je do odpowiednich krajów. Aż 3054 jednostki archiwalne przypadają tutaj na Niemcy (sygn. 64-3115 i 3632). Stanowi to ponad 84% całego zbioru kartotecznego. Pozostałe jednostki zgromadzone w „Kartotece” traktują o procesach z innych krajów. 174 z nich dotyczą Francji (sygn. 3169–3342), 95 Szwajcarii (sygn. 3484–3578), 54 Włoch (sygn. 3392–3445), 51 Anglii (sygn. 3116–3166), 44 Holandii (sygn. 3344–3386 i 3631), 32 Belgii (sygn. 12–42 i 3630), 21 Hiszpanii (sygn. 3586–3606), 19 Danii (sygn. 45–63), 15 Węgier (sygn. 3608–3622), dziewięć Polski (sygn. 3458–3466), po siedem Jugosławii (sygn. 3446–3452), Stanów Zjednoczonych (sygn. 3623–3629), Szkocji (sygn. 3470–3476) i Szwecji (sygn. 3477–3483), sześć Siedmiogrodu (sygn. 3579–3584), trzy Meksyku (sygn. 3454–3456), po dwa Czech (sygn. 43–44), Estonii (sygn. 3167–3168), Irlandii (sygn. 3388–3389) i Is-

⁴¹ Tamże, sygn. 3387, k. 1.

landii (sygn. 3390–3391), po jednej Grecji (sygn. 3343), Indii (sygn. 3387), Łotwy (sygn. 3453), Norwegii (sygn. 3457), Portugalii (sygn. 3467), Rosji (sygn. 3469), Rumunii (sygn. 3468), Słowacji (sygn. 3585) i Turcji (sygn. 3607)⁴².

Trzecią serię zespołu tworzą wypisy z archiwów, które obejmują 120 jednostek o sygnaturach 3633–3752. Są tutaj przede wszystkim wyciągi z archiwów niemieckich. Uzupełniają je materiały zaczerpnięte z zagranicznych placówek archiwalnych i bibliotek w Innsbrucku, Pradze i Wiedniu. W początkowej fazie działalności H-Sonderkommanda miasta te należały bowiem do Austrii i Czechosłowacji. Teczki zostały ułożone alfabetycznie według nazw miast. Wyróżniają się obszernością kilkusetstronicowe wypisy z archiwów w Bambergu, Gocie, Monachium, Münsterze, Schwerinie, Stuttgartu i Weimarze. Trzeba jednak podkreślić, że część z nich jest mocno niekompletna. Przykładowo, w zbiorze notatek z Münsteru liczącym pierwotnie 838 stron brakuje aż 210 kart⁴³. Warto zaznaczyć, że stosunkowo niewielkie rozmiary mają wypisy z procesów o czary sporządzone w Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie-Dahlem. Liczą one 142 strony i traktują o wydarzeniach z lat 1552–1764⁴⁴. Znacznie szersze ramy czasowe cechują odręczne zapiski z dwóch archiwów wrocławskich – Miejskiego i Państwowego wykonane przez Gerharda Schmidta. Zawierają wzmianki z lat 1216–1799, które dotyczą procesów o czary z całego Śląska⁴⁵.

Sporą wartość mają materiały mieszczące się w czwartej serii zespołu. Fotokopie oryginalnych akt procesów o czary z XVI i XVII w. liczą 103 jednostki archiwalne (sygnatury 3753–3854 oraz dodatkowa sygnatura 3785 a). Część z nich skopiowano w całości, inne zaś we fragmentach. Znajdujemy tu m.in.: doniesienia do władz o czarach i czarownicach, protokoły badań i zeznań oskarżonych, protokoły przesłuchań świadków, wyroki sądowe, wykazy kosztów sądowych, zestawienia kar pieniężnych, próby ulaskawienia⁴⁶. Natrafiamy także na liczne opinie wydane przez wydziały prawa uniwersytetów w Tybindze i Strasburgu. Pochodzą one z lat 1614–1684 i dotyczą procesów o czary, które odbywały się w miastach należących do księstwa wirtemberskiego: Balingen, Calw i Blaubeuren⁴⁷. Na wyróżnienie zasługuje liczący 582 strony

⁴² M. Zdunek, *Z tajnych archiwów SS*, s. 156–157.

⁴³ APP, Kart., sygn. 3714.

⁴⁴ Tamże, sygn. 3651.

⁴⁵ Tamże, sygn. 3645.

⁴⁶ K. Górka-Gołaska, *Kartoteka procesów o czary*, s. VIII.

⁴⁷ APP, Kart., sygn. 3822, k. 1–7, 139–251, sygn. 3824, k. 15–49, 50–90, 103–109, 110–148, sygn. 3825, k. 2–5, 10–47.

zbiór materiałów procesowych odnoszących się do postępowania wszczętego w 1598 r. przez sąd miejski w Balingen przeciwko Annie Murschel, wdowie po tamtejszym burmistrzu Casparze. Licząca około 65 lat kobieta została aresztowana 18 VIII 1598 r. pod zarzutem szkodenia ludziom i bydłu, zwolniono ją zaś dopiero 5 IV 1600 r. po 596 dniach więzienia. Dużo miejsca zajmują w tym materiale opisy tortur, którym została poddana Murschel. Pozostała ona jednak nieugięta i nie przyznała się do winy⁴⁸. W omawianej serii odnajdujemy również liczący 182 karty zestaw fotokopii dokumentujących głośny zatarg pomiędzy Erykiem II, księciem brunszwickim na Lüneburgu, i jego pierwszą żoną Sydonią Saska, która pomimo nalegań męża nie chciała nawrócić się na wiarę katolicką. Kulminacja konfliktu nastąpiła w 1572 r., kiedy to Eryk oskarżył małżonkę o czary i przygotowanie zamachu na jego życie. Sprawa, w którą został zaangażowany cesarz Maksymilian II oraz terytorialni władcy niemieccy, zakończyła się na początku 1574 r. uniewinnieniem księżnej⁴⁹.

Przeszedłszy do uwag końcowych na temat czwartej serii interesującego nas zespołu, należy powołać się jeszcze na obserwacje dokonane kilkadziesiąt lat temu przez Górską-Gołąską. Zauważyła ona, że teczki zawierające fotokopie materiałów archiwalnych były oznaczone na grzbiecie literą „F” i kolejnym numerem teczki. Numery teczek sięgają liczby 128. Dla niektórych numerów tworzono dwie lub trzy teczki oznaczone przykładowo numerami 5 A, 5 B. Pierwotnie więc teczek z fotokopiami musiało być więcej niż 128. Możemy na tej podstawie przypuszczać, że straty w tej serii sięgają około 25–30% jednostek⁵⁰.

Piąta seria liczy 11 jednostek archiwalnych o sygnaturach 3855–3865, które zawierają około 300 artykułów lub pełnych zeszytów rozmaitych czasopism. Dominują wzmianki prasowe pochodzące z lat 1892–1939. Układ zgromadzonego materiału w teczkach jest zupełnie przypadkowy. Zdarzają się teczki z jednym zaledwie artykułem. Osobno sklasyfikowano chociażby fotokopie artykułu naukowego pióra Heinricha Brücknera poświęconego kwestiom prawno-ustrojowym *Wilmundsheim vor der Hart*, kondominium elektoratu Moguncji i hrabstwa Hanau⁵¹. Specyficzne

⁴⁸ Zbiór akt procesowych dotyczący Anny Murschel został podzielony na trzy jednostki. Zob. APP, Kart., sygn. 3826–3828.

⁴⁹ Wykonawcy fotokopii zaznaczyli, że oryginały akt procesowych przechowywane są w Sächsische Landesbibliothek w Dreźnie, podając przy tym ich sygnaturę. Zob. APP, Kart., sygn. 3755.

⁵⁰ K. Górską-Gołąską, *Kartoteka procesów o czary*, s. VIII.

⁵¹ H. Brückner, *Das Freigericht Wilmundsheim vor der Hart in seinem rechtlichen Charakter und Ursprung*, Archiv des Historischen Vereins von Unterfranken und Aschaffenburg, 68 (1929). Fotokopie tego artykułu, [w:] APP, Kart., sygn. 3864, k. 1–12.

miejsce w tej serii zajmuje liczący 60 kart wykaz-przewodnik po źródłach dotyczących procesów o czary przechowywanych w bawarskich Archiwach Państwowych w Ambergu, Coburgu, Monachium, Landshut, Bambergu, Neuburgu, Würzburgu oraz w bibliotece uniwersyteckiej w Monachium⁵².

Jako szóstą serię wydzielono zbiór ilustracji, w którego skład wchodzi dziewięć teczek, tzw. Hexen-Bildarchiv, oraz dwa segregatory (Hexen-Bildband, t. I i II). Obejmuje ona 11 jednostek archiwalnych o sygnaturach 3866–3876. Jej zawartość znana jest dobrze dzięki opublikowanej niedawno pracy Bożeny Ronowskiej. Większość ilustracji to reprodukcje rycin odnalezionych przez pracowników H-Sonderkommando w rozmaitych starodrukach i książkach wydanych między 1486 a 1932 r. Na odwrocie fotografii widnieją często dane bibliograficzne dotyczące pochodzenia ilustracji. Część reprodukcji nie została jednak zaopatrzona w takie adnotacje. Mamy tutaj do czynienia nie tylko z dziełami wybitnych malarzy, grafików i rytowników, takich jak Albrecht Dürer, Hans Baldung Grien, Lucas Cranach Starszy, Pieter Bruegel Starszy, Rembrandt i Claude Gillot, ale również z pracami artystów podrzędnych lub anonimowych. W omawianej serii odnajdujemy wyobrażenia czarownic, diabła, sabatu, palenia osób oskarżonych o czary, wilkołaków i praktyk magicznych. Sporo miejsca zajmują także przedstawienia narzędzi i metod tortur. Poszczególne reprodukcje prezentują nam krzesła czarownic, śrubokręty, hiszpańskiego osła, gruszkę męki zamkniętą i otwartą, kolczastą obrozę, skrzypce pojedyncze i podwójne, klatkę, czapkę i maskę hańby, umieszczanie podsądnego na ruszcie, zakuwanie w dyby, kary chłosty i krojenia, tortury wodne, zgniatanie kciuków, sznurowanie rąk, łamanie kołem, wypalanie języka, śrubowanie nóg, rozciąganie na ławie czy drabinie⁵³.

W skład najmniejszej objętościowo serii siódmej wchodzi mikrofilmy przechowywane w dwóch specjalnych klaserach. Każdy z klaserów stanowi osobną jednostkę archiwalną oznaczoną odpowiednio sygnaturą 3877 i 3878. W pierwszym z nich natrafiamy na mikrofilmy archiwaliów z archiwów i bibliotek zachodniej części Niemiec, z Darmstadt, Moguncji, Koblencji i Trewiru, w drugim zaś na mikrofilmy ilustracji z tzw. Hexen-Bildarchiv. Autorka wstępu do inwentarza „Kartoteki” przypuszcza, że podobnych tomów z mikrofilmami musiało być więcej⁵⁴. Wydaje się to potwierdzać niekompletność zachowanego materiału.

⁵² APP, Kart., sygn. 3865.

⁵³ B. Ronowska, *Czarownice Himmlera*, s. 204–209.

⁵⁴ K. Górska-Gołaska, *Kartoteka procesów o czary*, s. X.

Ostatnią, ósmą serię, stanowią oryginalne archiwalia pozyskane różnymi drogami przez H-Sonderkommando. Oznaczono je sygnaturami 3879–3884. Na plan pierwszy wybija się tutaj teczka z aktami procesów o czary z Zielonej Góry. Liczący 218 kart zbiór obejmuje lata 1652–1669 i został oznaczony jako pierwszy tom większej całości. Nie natrafiamy niestety na żadną adnotację, co stało się z resztą zielonogórskiej kolekcji⁵⁵. Oględziny zawartości innej teczki z tej serii dotyczącej procesu o czary wytoczonego w 1662 r. przed sądem w Schleusingen przeciwko Ursuli Macheleidt pozwalają przypuszczać, że znajdujące się tam materiały zostały przejęte przez SS z rąk prywatnych. Mają bowiem ekslibris Williama Davignona (1867–1924), znanego belgijskiego fotografa i kolekcjonera z Liège. Akta procesowe ze Schleusingen liczą 134 karty. Wertując je, dowiadujemy się, że Ursula Macheleidt została poddana torturom i przyznała się do związków z diabłem oraz tańców z innymi czarownicami. Znajdujemy także decyzję podjętą w jej sprawie przez Sąd Ławniczy w Jenie oraz zatwierdzenie wyroku śmierci przez księcia saskiego na Zeitz Maurycego dokonane 6 XI 1662 r. w Naumburgu. Nieszczęsna kobieta została stracona 21 XI 1662 r. przez ścięcie mieczem, a jej ciało wrzucono następnie do ognia⁵⁶.

W skład ósmej serii wchodzi także teczka z aktami procesów o czary z miasta Lemgo w hrabstwie Lippe, które – jak już wspomniałem – zostały przekazane do omawianego zespołu w wyniku interwencji samego Himmlera. Dotyczą one wydarzeń z lutego i marca 1666 r.⁵⁷ Obok materiałów z Lemgo natrafiamy tam na akta procesowe akuszerki, niejakiej Elisabeth (Elsy) Ostmann, która została oskarżona o czary i spalona na stosie w 1671 r. w Georgenthal w Turynii⁵⁸. Warto jeszcze podkreślić, że od zgromadzonych w tej serii materiałów odbiega tematycznie tylko jedna jednostka archiwalna. Odnosi się ona do egzorcyzmów w Wemding w Bawarii i wypędzenia diabła z dziesięcioletniego chłopca w tamtejszym klasztorze kapucynów w 1891 r.⁵⁹

Po zaprezentowaniu zawartości omawianego zespołu należy zastanowić się jeszcze nad jego przydatnością do badań naukowych nad zjawiskiem polowania na czarownice. Odpowiedź na ten temat starał się znaleźć Maciej Zdunek. Niestety, przyjrzał się bliżej jedynie niewielkiej części drugiej serii „Kartoteki” z działu Polska. Jak już odnotowano, dział ten liczy zaledwie dziewięć jednostek archiwalnych. Zebrano

⁵⁵ APP, Kart., sygn. 3880.

⁵⁶ Tamże, sygn. 3881.

⁵⁷ Tamże, sygn. 3882, k. 1–31.

⁵⁸ Tamże, sygn. 3882, k. 34–100.

⁵⁹ Tamże, sygn. 3884.

w nim materiały traktujące o 49 przypadkach czarów z dziewięciu miejscowości, z których zidentyfikowano tylko sześć: Bydgoszcz, Poznań, Rydzynę, Wilno, Witkowo i Wągrowiec. Już na pierwszy rzut oka zbiór ten wydaje się mało reprezentatywny dla rozległego obszaru dawnego państwa polsko-litewskiego. Zdunek przeanalizował jednak mimo wszystko jego zawartość, wskazując, że większość zapisek powstała w oparciu o wzmianki zaczerpnięte z literatury. Reasumując, uznał informacje podane w „polskim” dziale „Kartoteki” za bardzo lakoniczne i zalecił podchodzenie do nich z niezbędnym dystansem badawczym. Zwrócił przy tym uwagę na lapidarność wskazówek bibliograficznych⁶⁰.

Wnosząc uwagi własne, uzupełniające ustalenia Zdunka, należy stwierdzić, że literatura dotycząca poszczególnych procesów o czary nanoszona na karty ewidencyjne w formie skróconej, w dodatku odręcznym, niestarannym pismem jest w istocie trudna do odszyfrowania. Najwięcej procesów o czary odnotowano w Wągrowcu (34 na ogólną liczbę 49). Stało się tak dzięki artykulowi z 1894 r. nauczyciela wągrowieckiego gimnazjum Heinricha Hockenbecka, który prowadził w tej kwestii kwerendy w archiwum poznańskim⁶¹. Wszystkie opracowane karty ewidencyjne bazowały wyłącznie na publikacji Hockenbecka i zostały sporządzone przez Merkla jednego dnia (13 I 1936)⁶². Wbrew datom rocznym podanym w inwentarzu dotyczyły one nie tylko wydarzeń z lat 1693–1735. Natrafiliśmy tam bowiem na informację o rzekomej czarownicy Annie Witt spalonej na stosie 20 VIII 1741 r.⁶³ Porównując ten wpis z artykułem Hockenbecka, musimy sprostować kolejny błąd. W rzeczywistości egzekucja Anny Witt odbyła się 20 IX 1741 r.⁶⁴

Wertując pozostałe teczki należące do tego działu, widzimy wyraźnie, że miejscowości zakwalifikowane przez esesmanów jako „polskie” zostały potraktowane przez nich pobieżnie. Już 30 VII 1936 r. ukończono opracowanie procesów o czary w Bydgoszczy. Wiadomości na ich temat trudno uznać za satysfakcjonujące. Znajdujące się tam karty ewidencyjne informują bowiem jedynie o oskarżeniu o czary wytoczonym w 1907 r. przez trzech Polaków, Derengowskich, oberżysie Richar-

⁶⁰ M. Zdunek, *Z tajnych archiwów SS*, s. 161–162.

⁶¹ H. Hockenbeck, *Hexenbrände in Wongrowitz*, Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen, 9 (1894), s. 175–178. Błędny tytuł tej publikacji podał kilkakrotnie J. Linetty, *Heinrich Hockenbeck (1842–1905) – historyk, archeolog i pedagog*, [w:] Wangrowieciana. Studia et Fontes. Wągrowieckie Studia Muzealne 2 (2014), s. 87–88, 91.

⁶² APP, Kart., sygn. 3466, k. 2–35.

⁶³ Tamże, sygn. 3466, k. 34.

⁶⁴ H. Hockenbeck, *Hexenbrände*, s. 176.

dowi Kipfowi i jego teściowej Bercie Witzke⁶⁵. Równie szybko uporali się Niemcy z procesami o czary w Rydzynie. Wszystkie karty ewidencyjne z tej miejscowości zostały wypełnione przez Schmidta 3 XII 1936 r. I w tym wypadku odnosiły się one do wydarzeń tylko z jednego roku. Wzmianki na temat rydzynskich procesów wpadły w ręce Schmidta przez przypadek. Zawdzięczał je kwerendzie przeprowadzonej w zupełnie innym celu w Archiwum Miejskim we Wrocławiu. Rydzynianie zaciągali w kwestiach procesowych – zapewne sporadycznie – opinii sądu ławniczego we Wrocławiu. Jedną z takich spraw dotyczyła Doroty Rießler, która została spalona na stosie w 1678 r. wraz z trzema innymi kobietami. Każdej z ofiar rydzynskiej kaźni założono osobną kartę ewidencyjną⁶⁶.

Powyższe uwagi odnoszą się tylko do niewielkiego fragmentu zbioru i z tego powodu nie można na ich podstawie formułować daleko idących wniosków. Porównajmy zatem „polski” dział „Kartoteki” z innymi działami cudzoziemskimi. Pokazowa dla Stanów Zjednoczonych wydaje się teczka dotycząca słynnego procesu o czary w Salem w Nowej Anglii (obecnie stan Massachusetts), gdzie w 1692 r. oskarżono w procesie sądowym o czary grupę stu kilkudziesięciu kobiet i mężczyzn. Wszystkie karty ewidencyjne z Salem, opracowane niemal w całości przez Merkla, zawierają informacje pochodzące wyłącznie z literatury. Ograniczono się do podania w rubrykach w części bibliograficznej nazwisk autorów i numerów stron wykorzystywanych prac (przykładowo: „König 491”)⁶⁷. Udało mi się jednak ustalić, że chodzi tutaj o monografię pióra Brunona Emila Königa i Jules’a Baissaca⁶⁸. Bardziej szczegółowe przekazy na temat oskarżonych kobiet, zwłaszcza Sarah Good, Rebekki Nurse i Elizabeth Proctor (Proter) zawdzięczamy temu ostatniemu autorowi⁶⁹.

Pracownicy H-Sonderkommanda nie prowadzili kwerend archiwalnych także w przypadku Anglii. Wszystkie wydarzenia z Exeter i Yorku zostały opracowane na podstawie prac George’a Lymana Kittredge’a oraz wspomnianych już autorów, Baissaca i Königa⁷⁰. Za bardzo niekompletne należy uznać informacje na temat procesów

⁶⁵ APP, Kart., sygn. 3458, k. 1–4.

⁶⁶ Tamże, sygn. 3462, k. 1–9.

⁶⁷ Tamże, sygn. 3628, k. 1.

⁶⁸ J. Baissac, *Les grands jours de la sorcellerie*, Paris 1890; B.E. König, *Ausgeburten des Menschenwahns im Spiegel der Hexenprozesse und der Auto da fé’s*, Berlin 1930.

⁶⁹ APP, Kart., sygn. 3628, k. 12, 16, 18. Por. J. Baissac, *Les grands jours*, s. 299.

⁷⁰ APP, Kart., sygn. 3132, k. 1–4, sygn. 3166, k. 1. Por. J. Baissac, *Les grands jours*, s. 261, 286; G.L. Kittredge, *Witchcraft in Old and New England*, Cambridge, Mass. 1929, s. 3–4; B.E. König, *Ausgeburten*, s. 476.

o czary w Londynie. Interesująca nas teczka liczy tylko dwie karty ewidencyjne, które dotyczą dwóch najgłośniejszych procesów piętnastowiecznej Anglii. Bohaterką pierwszego z nich jest Eleanor Cobham, żona Humphreya, księcia Gloucester, pierwszego w kolejności dziedzica tronu angielskiego, aresztowana w 1441 r. pod zarzutem zajmowania się czarną magią i przyzywania duchów zmarłych w celu poznania przyszłości króla Henryka VI. Mimo że Eleanor nie przyznała się do większości stawianych jej zarzutów, skazano ją na publiczną pokutę, rozwód z mężem i dożywotnie odosobnienie. Na karcie księżnej Gloucester natrafiamy na zaledwie jedenaście wypełnionych rubryk i brak jakichkolwiek dat, nawet rocznych⁷¹. Jeszcze mniej, bo tylko dziewięć wypełnionych rubryk ma karta ewidencyjna rycerza Johna Oldcastle, przyjaciela króla Henryka V, oskarżonego o herezję w 1413 r., a następnie, po kilku latach poszukiwań, pojmanego i straconego w Londynie 14 XII 1417 r. W jego wypadku naniesiono na kartę tylko datę roczną oskarżenia⁷². Wskazane braki należy tłumaczyć tym, że wszystkie informacje na temat Johna Oldcastle pochodziły z przywoływanej już pracy Königa⁷³. Proces księżnej Gloucester opracowano z kolei na podstawie wzmianki z dzieła siedemnastowiecznego poety niderlandzkiego Johana van Heemskerka⁷⁴.

W analogiczny sposób zbierali esesmani informacje o polowaniach na czarownice w Belgii. Teczka z procesami o czary w Brukseli zawiera zaledwie dwie karty ewidencyjne. Dotyczą one wydarzeń z 1528 i 1531 r. i mają odpowiednio jedenaście i dziewięć wypełnionych rubryk⁷⁵. Jeszcze skromniej przedstawiają się dane odnoszące się do Antwerpii. Wykryto tam tylko jeden proces bliżej nieznaney kobiety,

⁷¹ APP, Kart., sygn. 3143, k. 1.

⁷² Tamże, sygn. 3143, k. 2.

⁷³ B.E. König, *Ausgeburten*, s. 715–717 (w „Kartotece” powołano się jednak tylko na s. 717). Autor karty, Merkel, nie dotarł do ogólnie dostępnej literatury przedmiotu, w której można było odnaleźć szczegółowe dane na temat interesującego nas rycerza. Zob. W.T. Waugh, *Sir John Oldcastle*, *The English Historical Review* 20 (1905), s. 434–456, 637–658; C.L. Kingsford, *Oldcastle Sir John*, [in:] *Encyclopaedia Britannica* (11th ed.), Vol. 20, Cambridge 1911, s. 66.

⁷⁴ Opracowujący tę kartę Reissmann nie podał daty wydania tego wielokrotnie ogłaszanego drukiem dzieła, tylko informację o tym, że wzmianka o Eleanor Cobham figuruje na stronie 663. W wydaniu, do którego dotarłem, notka o księżnej Gloucester znajduje się w innym miejscu. Zob. J. van Heemskerck, *Batavische Arcadia, waer in, onder 't loof-werck van liefkooserytjes, gehandelt werdt*, Amsterdam 1657, s. 750–751. Również w wypadku Eleanor Cobham nie sięgnięto po pracę podstawową opisującą jej historię. Zob. K.H. Vickers, *Humphrey, Duke of Gloucester. A Biography*, London 1907, s. 269–280.

⁷⁵ APP, Kart., sygn. 18, k. 1–2.

którą w 1676 r. oskarżono o rzucanie czarów na bydło. Wiadomości o niej zapisane na dziesięciu polach zaczerpnięto z artykułu historyka weterynarii Reinharda Froehnera⁷⁶.

Podsumowując powyższe spostrzeżenia, możemy stwierdzić, że wzmianki pochodzące z działów cudzoziemskich „Kartoteki” nie dają nam bogatego obrazu zjawiska polowań na czarownice. Brakuje często nawet podstawowych informacji o oskarżonych osobach i o przebiegu procesów. Inaczej rzecz się ma z działem niemieckim, który powstał dzięki szeroko zakrojonej kwerendzie archiwalnej. Przykładowo, przy opracowywaniu procesów o czary w Trewirze, Schwerinie, Güstrow, Wismarze, Strelitz, Dargun, Rostocku, Mergentheim, Kassel, Marburgu, Darmstadt, Giessen i Gorzowie wykorzystano materiały źródłowe z Archiwów Państwowych w Koblencji, Schwerinie, Marburgu i Darmstadt, Archiwów Miejskich w Trewirze i Rostocku, oddziału Archiwum Państwowego w Ludwigsburgu i Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie-Dahlem⁷⁷. W tej sytuacji nie może dziwić mnogość informacji figurujących na kartach ewidencyjnych z działu Niemcy. Już na pierwszy rzut oka zauważamy dużą ilość zapisanych rubryk. Przykładowo, 30 wypełnionych pól ma karta dotycząca starej żebraczki Evy Wentzel z domu Stapel oskarżonej o zawarciu paktu z diabłem i spalonej na stosie w Gorzowie 5 II 1686 r.⁷⁸ O dwa wypełnienia mniej natrafiamy na karcie poświęconej Annie Küßbach oskarżonej o czary w Dargun i uniewinnionej przed 26 IX 1683 r.⁷⁹

Na podstawie poczynionych obserwacji możemy mówić o dużej przydatności działu niemieckiego drugiej serii „Kartoteki” dla historyków prowadzących badania nad czarami. Prawdziwość informacji zawartych w omawianym zbiorze nie ulega wątpliwości. Nie wpływają na nie ideologiczne przesłanki powstania całego zespołu archiwalnego. Karty interesującej nas części „Kartoteki” nie zaciekawiały jednak jak dotąd wielkiej rzeszy badaczy polskich, chociaż duża część miejscowości zakwalifikowanych przez esesmanów do działu niemieckiego znajduje się na ziemiach zachodnich i północnych współczesnej Polski. Po karty drugiej serii „Kartoteki” sięgnął Jacek Wijaczka, który wykorzystał do swojej książki 12 jednostek archiwalnych

⁷⁶ Tamże, sygn. 12, k. 1–2. Por. R. Froehner, *Von Hexen und Viehverzauberung*, Abhandlungen aus der Geschichte der Veterinärmedizin 7 (1925), s. 27.

⁷⁷ APP, Kart., sygn. 531–532, 912, 1060, 1370, 1542, 1735, 1792–1794, 2339, 2553, 2680, 2749, 3005.

⁷⁸ Tamże, Kart., sygn. 1542, k. 25–26.

⁷⁹ Tamże, sygn. 531, k. 5.

opisujących procesy o czary w Prusach Książęcych⁸⁰. Ponadto nad omawianymi archiwaliami pracowała Monika Ogiewa-Sejnota. Jej publikacja poświęcona procesom o czary w Strzelcach Krajeńskich⁸¹ posiada jednak sporo niedociągnięć i błędów. Odnoszę się do nich w opublikowanym niedawno artykule⁸².

Na odnotowanie zasługuje również Bożena Ronowska, autorka przyczynku o ostatnim przypadku uśmiercenia kobiety pod zarzutem uprawiania czarów w całych Prusach⁸³. Dramat ten rozegrał się w Chałupach (niem. Ceynowa) na Mierzei Helskiej w 1836 r. i doczekał się wielu opowieści. O samosądzie nad domniemaną czarownicą z Helu pisali chociażby Stefan Żeromski w książce *Wiatr od morza* i Dariusz Łukasiewicz, autor licznych prac poświęconych życiu codziennemu na obszarze Niemiec i Polski⁸⁴. Dzięki informacjom wydobytym z „Kartoteki” Ronowska zakwestionowała podane przez wyżej wymienionych autorów nazwisko kobiety obwinionej o czary. Zaznaczyła, że Ceynowa to nie nazwisko, a nazwa miejscowości, w której rozegrał się opisywany samosąd. Prawdziwą ofiarą dramatu była niejaka Kristina Hallmann i to właśnie ona figurowała w „Kartotece”⁸⁵.

Przechodząc do podsumowania tematu, wypada podkreślić, że twórcy interesującego nas zespołu archiwalnego posiadali wyższe wykształcenie humanistyczne, nierzadko stopień doktora i byli dobrze przygotowani do powierzonych im pracy. Względy ideologiczne obracające się wokół propagandy kultury starogermańskiej spowodowały, że była ona prowadzona systematycznie i rzetelnie tylko w przypadku procesów o czary w krajach niemieckich. Świadczą o tym nie tylko karty ewidencyjne osób oskarżonych o czary, ale również pozostałe serie wchodzące w skład „Kartoteki”, które zawierają rozmaite materiały odnoszące się niemal wyłącznie do

⁸⁰ J. Wijaczka, *Procesy o czary w Prusach Książęcych (Brandenburskich) w XVI–XVIII wieku*, Toruń 2007, s. 337.

⁸¹ M. Ogiewa-Sejnota, *Procesy o czary w Strzelcach Krajeńskich w XVI–XVII wieku*, [w:] *Strzelce Krajeńskie. Studia i szkice historyczne*, red. D. Kąkol, R. Skrycki, Strzelce Krajeńskie 2016, s. 131–140.

⁸² A. Kamiński, *Procesy o czary na pograniczu północno-zachodniej Wielkopolski i Nowej Marchii w czasach wczesnonowożytnych*, *Przegląd Zachodniopomorski* 36 (2021), s. 69–93.

⁸³ B. Ronowska, *Proces w Ceynowie według Himmlers Hexenkartothek*, [w:] *Tożsamość w ezoterycznych nurtach kultury*, red. A. Świerzowska, I. Trzcinińska, Kraków 2016, s. 83–102.

⁸⁴ S. Żeromski, *Wiatr od morza*, Warszawa 1926, s. 238–246; D. Łukasiewicz, *Zło niechrześcijańskie i nieludzkie. Historia dzieciobójstwa i inne studia z dziejów codzienności*, Poznań 2014, s. 8.

⁸⁵ B. Ronowska, *Proces w Ceynowie*, s. 91–94, 98–100. Por. APP, Kart., sygn. 482, k. 1–3.

Niemiec. Informacje na temat procesów o czary w krajach niemieckich były zbierane i uzupełniane przez lata przy pomocy przeprowadzanych na szeroko zakrojoną skalę kwerend archiwalnych. W zupełnie inny sposób zbierano wiadomości dotyczące kwestii cudzoziemskich. Czyniono to niestarannie i pośpiesznie. Nie sięgano po archiwa, a w wielu wypadkach nawet po podstawową literaturę przedmiotu. Widać to wyraźnie na przykładzie procesów o czary w Londynie. Na koniec należy raz jeszcze podkreślić, że intrygująca nas „Kartoteka” została poznana przez polskich naukowców tylko w niewielkim fragmencie. Nie można tłumaczyć tego stanu rzeczy wyłącznie wskazanymi mankamentami czy też obawami etycznymi związanymi z wykorzystywaniem archiwaliów powstałych w cieszącej się złą sławą instytucji. Karty ewidencyjne, oryginalne archiwalia oraz zbiór fotokopii akt procesów o czary z krajów niemieckich posiadają bowiem wciąż dużą wartość dla historyków prowadzących badania nad polowaniami na czarownice.

Résumé

“Records of witchcraft trials” From the State Archives in Poznań. The founders of the team, the process of its formation, the structure and usefulness for research into witch-hunts

The file of witchcraft trials from the State Archives in Poznań was created in 1935–1944 by the order of Reichsführer SS Heinrich Himmler. Its authors, members of a special section of the SS, the so-called Hexen-Sonderkommando, had higher education in humanities, often held a doctoral degree, and were well prepared for the work assigned to them. The collected material on witchcraft trials from around the world does not have the same scientific value. The information related to witchcraft trials in German states was collected and supplemented over the years by means of extensive archival inquiries, whereas the news on foreign matters was collected carelessly and hastily, often without references to source literature.

Nadesłany: 3 XII 2021

Nadesłany po poprawkach recenzyjnych: 13 III 2022

Zaakceptowany: 1 IV 2022

Dr hab. prof. IH PAN Andrzej Kamieński

Pracownia Historii Pomorza i Krajów Bałtyckich

Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Pracownia Historii Pomorza
i Krajów Bałtyckich w Toruniu

ul. Szeroka 36, I p., 87-100 Toruń
e-mail: kamienski1934@onet.pl

Bibliografia/Bibliography

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Akta osobowe, sygn. 129

Kartoteka procesów o czary, sygn. 1, 2, 3, 4, 12, 18, 482, 531, 532, 618, 821, 912, 1060, 1370, 1512, 1542, 1735, 1792, 1793, 1794, 1865, 2339, 2553, 2680, 2749, 3005, 3109, 3125, 3132, 3143, 3166, 3387, 3458, 3462, 3466, 3628, 3645, 3651, 3714, 3755, 3822, 3824, 3825, 3828, 3864, 3865, 3880, 3881, 3882, 3884.

Opracowania

Baissac J., *Les grands jours de la sorcellerie*, Paris 1890.

Baumgarten A., *Hexenprozessforschung im Bundesarchiv*, Mitteilungen aus dem Bundesarchiv 2 (1994), s. 75–83

Behringer W., *Zur Geschichte der Hexenforschung*, [w:] *Hexen und Hexenverfolgung im deutschen Südwesten*, hrsg. S. Lorenz, Ostfildern 1994, s. 93–146.

Brückner H., *Das Freigericht Wilmundsheim vor der Hart in seinem rechtlichen Charakter und Ursprung*, Archiv des Historischen Vereins von Unterfranken und Aschaffenburg, 68 (1929), s. 143–185

Dierker W., *Himmlers Glaubenskrieger. Der Sicherheitsdienst der SS und seine Religionspolitik 1933–1941*, Paderborn 2002

Flechtmann F., *Die Ortenau in Himmlers Hexenkartothek. Ein geheimes Forschungsprojekt der SS*, Die Ortenau. Zeitschrift des Historischen Vereins für Mittelbaden, 95 (2015), s. 193–210

Froehner R., *Von Hexen und Viehverzauberung*, Abhandlungen aus der Geschichte der Veterinärmedizin, 7 (1925), s. 1–28

Górska-Gołaska K., *Kartoteka procesów o czary z lat 1935–1944 dot. lat 385–1940*. Wstęp do inwentarza, Archiwum Państwowe w Poznaniu

Heemskerck van J., *Batavische Arcadia, waer in, onder 't loof-werck van liefkooserytjes, gehandelt werdt*, Amsterdam 1657

Hockenbeck H., *Hexenbrände in Wongrowitz*, Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen, 9 (1894), s. 175–178

- Kamiński A., *Procesy o czary na pograniczu północno-zachodniej Wielkopolski i Nowej Marchii w czasach wczesnonowożytnych*, Przegląd Zachodniopomorski, 36 (2021), s. 69–93
- Kingsford Ch.L., *Oldcastle Sir John*, [in:] *Encyclopaedia Britannica* (11th ed.), Vol. 20, Cambridge 1911, s. 66
- Kittredge G.L., *Witchcraft in Old and New England*, Cambridge, Mass. 1929
- Klee E., *Das Personenlexikon zum Dritten Reich*, Frankfurt am Main 2007
- König B.E., *Ausgeburten des Menschenwahns im Spiegel der Hexenprozesse und der Auto da fé's*, Berlin 1930
- Leszczynska K., *Hexen und Germanen. Das Interesse des Nationalsozialismus an der Geschichte der Hexenverfolgung*, Bielefeld 2009
- Levin R., *Geisteswissenschaftliche Methodik der Gegnerforschung*, [w:] *Grundprobleme der Gegnerforschung. Vorträge gehalten auf der Oktobertagung 1943 des RSHA, Amt VII*, Reichssicherheitshauptamt, 1943, s. 1–23
- Linetty J., *Heinrich Hockenbeck (1842–1905) – historyk, archeolog i pedagog*, [w:] *Wan-groveciana. Studia et Fontes. Wągrowieckie Studia Muzealne*, 2 (2014), s. 82–93
- Łukasiewicz D., *Zło niechrześcijańskie i niehumanitarne. Historia dzieciobójstwa i inne studia z dziejów codzienności*, Poznań 2014
- Ogiewa-Sejnota M., *Procesy o czary w Strzelcach Krajeńskich w XVI–XVII wieku*, [w:] *Strzelce Krajeńskie. Studia i szkice historyczne*, red. D. Kąkol, R. Skrycki, Strzelce Krajeńskie 2016, s. 131–140
- Patin W.A., *Beiträge zur Geschichte der deutsch-vatikanischen Beziehungen in der letzten Jahrzehnten*, Berlin 1942
- Patin W.A., *Das bayerische Religionsedikt vom 26. Mai 1818 und seine Grundlagen*, Erlangen 1919
- Patin W.A., *Niceta, Bischof von Remesiana, als Schriftsteller und Theologe*, München 1909
- Ronowska B., *Czarownice Himmlera z niemieckiej kartoteki procesów o czary*, Gdańsk 2019
- Ronowska B., *Proces w Ceynowie według Himmlers Hexenkartothek*, [w:] *Tożsamość w ezoterycznych nurtach kultury*, red. A. Świerzowska, I. Trzcinańska, Kraków 2016, s. 83–102
- Rudolph J., *„Geheime Reichskommandosache” – Hexenjäger im Schwarzen Orden. Der H-Sonderauftrag des Reichsführers SS, 1935–1944*, [w:] *Himmlers Hexenkartothek. Das Interesse des Nationalsozialismus an der Hexenverfolgung*, hrsg. S. Lorenz et al., Bielefeld 2000, s. 47–97

- Schormann G., *Hexenprozesse in Deutschland*, Göttingen 1981
- Schroeder W., „...eine Fundgrube der Schrifttumsinformation”. *Die Leipziger Arbeitsstelle für Schrifttumsbearbeitung beim Sicherheitshauptamt (SD) und die „SD – Verbindungstelle an der Deutschen Bücherei”, [w:] „Arisierung” in Leipzig. Annäherung an ein lange verdrängtes Kapitel der Stadtgeschichte der Jahre 1933 bis 1945*, hrsg. M. Gibas, Leipzig 2007, s. 116–151
- Sebald H., *Nazi ideology redefining deviants: Witches, Himmler’s witch-trial survey and the case of the bishopric of Bamberg*, [w:] *New Perspectives on Witchcraft, Magic and Demonology*, Vol. 6: *Witchcraft in the Modern World*, ed. by B.P. Levack, New York–London 2001, s. 113–130
- Serwański J., *Ludwik Gocel (1889–1966) – bibliofil doskonały. Szkic do portretu*, *Almanach Warszawy* 11 (2017), s. 367–398
- Vickers K.H., *Humphrey, Duke of Gloucester. A Biography*, London 1907
- Waugh W.T., *Sir John Oldcastle*, *The English Historical Review*, 20 (1905), s. 434–456, 637–658
- Wegener F., *Der Alchemist Franz Tausend. Alchemie und Nationalsozialismus*, Gladbek 2013
- Wijaczka J., *Procesy o czary w Prusach Książęcych (Brandenburskich) w XVI–XVIII wieku*, Toruń 2007
- Zdunek M., *Z tajnych archiwów SS. Kartoteka procesów o czary: dzieje, zawartość i możliwości wykorzystania*, *Glaukopis. Pismo społeczno-historyczne* 11–12 (2007–2008), s. 149–166
- Żeromski S., *Wiatr od morza*, Warszawa 1926.